№ 101 Czwartek dnia 8 Maja 1919 r. Rok IV.

GŁOS RADOMSKI

Dziennik społeczny, polityczny i literacki poświecony głównie sprawom Ziemi Radomskiej.

Prenumerata w Radomiu wynosi:
Miesięcznie . . . . . . 7 k. — h.
Z odnoszeniem do domu . 8 k. — h.
Na prowincji z przesyłką pocztową:
Miesięcznie . . . 8 k. — h.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska № 46, dom Hempla.
Redakcja otwarta od 11 do 12 i od 4 do 5 po poł. Administracja od 9 do 1 i od 3 do 6 po poł.
Rękopisów niezastrzeżonych Redakcja nie zwraca.
Numer pojedyńczy 40 halerzy.
Głos Radomski nabywać i prenumerować można we wszystkich Księgarniach, w Sklepie spożywczym p. Władysławy Adamskiej, Lubelska № 72; w Składach Win i Towarów Kolonialnych: M. Paschalskiego, ulica Warszawska; Grajnerta, ulica Skaryszewska № 11.

Cena ogłoszeń:
za wiersz petitowy:

Przed tekstem	k. 2 h. 60
W tekście	k. 2 h. 50
„ „ nekrologi	k. 1 h. 50
Po tekście na III str.	k. 2 h. —
Na IV str.	k. 1 h. —
Drobne za wyraz	k. — h. 30

ZJAZD
Związku Ludowo-Narodowego.

W „Gazecie Porannej“ znajdujemy pod tym tytułem artykuł prof. Grabskiego, którego poniżej najważniejsze ustępy podajemy.

W przeddzień zebrania się Sejmu posłowie bezpartyjni razem z posłami demokratyczno-narodowymi, chrześcijańsko-demokratycznymi i Zjednoczenia Narodowego złączyli się dla wspólnej w Sejmie pracy w Sejmowym Związku Ludowo-Narodowym. Jednocząc się w ten Związek, postanowiliśmy sobie kierować się wszyscy w naszej działalności poselskiej zawsze tylko wspólnem całego narodu dobrem, dbać o umocnienie niepodległości i siły przywróconej do wolności łaską Boską Ojczyzny, zabiezpieczyć całość granic Polski od napaści wrogów zewnętrznych, a spokój i porządek w kraju od wywrotowej agitacji nasyłanych z Moskwy i Niemiec bolszewików, nadać państwu konstytucję mądrą i sprawiedliwą, tak, żeby wolność nie wyradzała się w swawolę, a władza rządowa opieką, nie uciskiem obywateli była i przeprowadzić koniecznie dla utrwalenia jedności i dobrobytu w narodzie reformy rolne i robotnicze.

Bo rozumieliśmy, że dla wykonania tych wielkich zadań, jakie ma do wypełnienia pierwszy Sejm Niepodległej Polski, trzeba jedności i zgody, a nie waśni i rozterki partyjnej. Nie zjednoczy się Polska w jedno niepodległe państwo— jeżeli my się sami nasamprzód nie zjednoczymy i nie przestaniemy się dzielić na stany, dzielnice, stronnictwa.

Pod tym znakiem zawiązał się w Sejmie Związek Ludowo-Narodowy. I w samej swej nazwie oznaczył jasno i wyraźnie swój cel: na fundamencie dobrobytu ludu budować szczęście narodu. Bo nie będzie silnej Polski, gdy nie będzie w niej zadowolenia ludu pracującego. I na odwrót: nie podniesie się dobrobyt ludu, gdy cały naród słaby będzie i nie potrafi się od wyzysku obcych obronić.

W imię tej prawdy Sejmowy Związek Ludowo-Narodowy oświadczył zaraz na początku sesji sejmowej, że Sejm obecny, powołany do zbudowania fundamentów Rzeczypospolitej Polskiej powinien równocześnie i granice Polski umocnić i ład należyty w państwie ustanowić i położyć trwałe podstawy dobrobytu ludu przez reformy: rolną i robotnicze.

Tak samo jak w sprawie rolnej ustaliła się wśród posłów Związku zupełna jedność między przedstawicielami włościan, miast i większej własności, tak samo istnieje dziś między nami zgodność całkowita w sprawach robotniczych, rzemieślniczych, przemysłowych.

W Sejmowym Związku Ludowo-Narodowym złożyliśmy dowód, że jedność i zgoda w narodzie są możliwe, że w imię wspólnego dobra Ojczyzny dadzą się pogodzić wszystkie rozliczne interesy stanowe i że ta jest jedynie pewna droga utrwalenia niepodległości Polski i przeprowadzenia reform zapewniających dobrobyt i postęp najszerszych warstw ludowych.

Ale są stronnictwa, które usilnie wmawiają we wszystkich, że droga do lepszej przyszłości prowadzi tylko przez walkę partyjną i że trzeba koniecznie żeby naród podzielił się na stronnictwa stanowe, chłopskie, robotnicze, mieszczańskie, bo każdy stan powinien swoich interesów bronić.

Było tak już dawniej w Polsce; najsilniejszy wówczas stan szlachecki nie chciał się liczyć z interesami innych warstw narodu wołając głośno, że Polska musi być szlachecka, a skutkiem tego był upadek narodu i stuletnia przeszło niewola. Ci, którzy wołają dziś, że Polska ma być chłopska, albo robotnicza, albo mieszczańska postępują tak samo, jak postępowała dawniej szlachta. Nie na to Bóg cudownem swem zrządzeniem wrócił nam Ojczyznę, żeby każdy stan ciągnał z niej co można najwięcej dla siebie. Bo w ten sposób nie umocnimy Polski, ale ją osłabimy waśnią i niezgodą. A nad rozdzielonym i zwaśnionym narodem panować będą najprzebieglejsi, najchytrzejsi, a zarazem największe zasoby bogactw posiadający, giełdziarze i wielcy kapitaliści żydowscy. W ich tylko interesie leży naprawdę dzielenie się na partje stanowe narodu.

To też wszystkie ich gazety zwalczają usilnie Związek Ludowo-Nardowy — bo wiedzą, że jak Polska pójdzie pod znakiem jedności narodowej, wtedy jedynym gospodarzem w Rzeczypospolitej będzie naród i lud polski, a obcy nie będzie się mógł w niej panoszyć. Ta agitacja gazet i agitatorów żydowskich nie byłaby jednak niebezpieczna, bo już się ogół na tych „przyjaciołach“ poznał. Ale są i tacy, którzy sami o tem nie wiedząc, celom ich służą przez to, że zapatrzeni jedynie w najbliższe swe interesy partyjne czy stanowe, widzą tylko to, co ich od reszty narodu dzieli, a nie widzą tego, co naród cały łączy.

Teraz jest chwila osobliwa, zaranie nowego życia niepodległej wolnej Ojczyzny. Nietylko Sejm, ale cały naród musi od początku swego bytu państwowego wybrać drogę, po której pójdzie. Dwie są przed Polską drogi: jedna — to droga zgody w imię wspólnego dobra Ojczyzny, druga — to droga walk partyjnych i stanowych. Od tego, którą z tych dróg pójdzie naród, zależeć będzie przyszłość Polski.

Dnia 11-go maja zbiera się w Warszawie na zaproszenie Sejmowego Związku Ludowo-Narodowego Zjazd ze wszystkich dzielnic Polski, przedstawicieli tych wszystkich organizacji politycznych i społecznych, które stoją na stanowisku jedności narodowej. Zjazd ten zdecyduje, czy drogą, którą obrał w Sejmie Związek Ludowo-Narodowy, drogą zgody i jedności, pójdzie również większość narodu.

TELEGRAMY

Czesi wkroczyli na Śląsk.

CIESZYN, 6 maja (P. A. T.) **Oddział wojska czeskiego przekroczył linję demarkacyjną czesko-polską na Śląsku.**

Francuzi o Litwie.

PARYŻ, 6-go maja (P. A. T.) „Liberte“ omawiając zwycięstwa polskie na wschodzie pisze, że unicestwiają one intrygę niemiecko-bolszewicką. „Liberte“ żąda, by samodzielne państwo litewskie weszło w stosunek federacyjny do Polski.

Dmowski o granicach Polski.

PARYŻ, 6-go maja (P. A. T). Dmowski przedstawił konieczne warunki zabezpieczenia interesów Polski i wskazał konieczność wspólnej granicy polsko-rumuńskiej.

O ŚLĄSK.

CIESZYN, 6-go maja (P. A. T.) **„Rada Narodowa“ ogłasza, że paryska rada pięciu postanowiła rozstrzygnięcie kwestji Śląska wschodniego pozostawić paryskim przedstawicielom Czech i Polski.**

Traktat pokojowy.

PARYŻ, 6-go maja (P. A. T.) Traktat pokojowy doręczony będzie delegatom niemieckim w środę po południu.

Zajęcie Budapesztu.

Radjotelegram stacji pozn. „W Budapeszcie komuniści przyjęli wszystkie warunki podyktowane przez ententę, mianowicie natychmiastową kapitulację, wydanie wszystkiej broni i amunicji oraz wydanie Budapesztu. Wojsko ententy wkroczyło do stolicy Węgier.

Aresztowania bolszewików w Piotrogrodzie

W środę w Piotrkowie aresztowała policja pewnego żyda, który zaczął rozdawać żołnierzom odezwy bolszewickie. W dniach ostatnich aresztowano w Piotrkowie około 30 bolszewików, przeważnie żydów i rosjan, rozwijających agitację na tutejszym terenie. Znaleziono u nich masę odezw komunistycznych, przeznaczonych do rozrzucenia w Piotrkowie i okolicy.

PPS. zapowiada przewrót polityczny i społeczny.

Z krakowskiego zjazdu P. P. S.

Rezolucja C. K. R. P. P. S. w sprawie polityki partji.

(Przyjęta 82 głosami przeciw 34, przy 3 wstrzymujących się).

XVI Zjazd P. P. S. przyjmując do wiadomości sprawozdanie polityczne C. K. R., stwierdza, że w wyniku przeżywanego obecnie okresu historycznego nastąpić winna socjalistyczna przebudowa współczesnych społeczeństw, że zatym celem P. P. S. musi być urzeczywistnienie całkowicie Niepodległej i Zjednoczonej Rzeczypospolitej socjalistycznej.

Zjazd uważa, iż polityka P. P. S. winna zmierzać ku utworzeniu w drodze rewolucyjnej walki klasowej Rządu klasy robotniczej miast i wsi zdolnego do przeprowadzenia zdecydowanej polityki socjalistycznej. Zadaniem takiego Rządu będzie wcielenie w życie zasad demokracji politycznej i społecznej, złamanie oporu klasowych wrogów ludu pracującego i dźwignięcie podwalin ustroju socjalistycznego.

Do powyższej rezolucii delegaci Zagłębia wnieśli następującą poprawkę:

Niżej podpisani wnoszą do rezolucji C. K. R. następującą poprawkę i zamiast słów „dążyć do utworzenia rządu robotników miast i wsi, zdolnego do prowadzenia zdecydowanej polityki socjalistycznej“ powinno być „dążyć do utworzenia rządu socjalistycznego bez koalicji z żywiołami radykalno-ludowemi i inteligenckiemi“.

Strajk kolejowy w Lublinie.

Dnia 2 maja w Lublinie od rana zaprzestano pracy w warsztatach kolejowych i wstrzymano ruch pociągów. Przyczyną była ciągnąca się od listopada r. z. kwestja przerachowania 1 mk. na 1 kor. 50 h. Pracownicy kolejowi pensję i płacę dzienną mają określoną w markach, otrzymują zaś w koronaen licząc po 1 k. 50 h. za 1 markę. Wiadomo, że przy innych warunkach prawnie ustalony jest wyższy kurs przerachowania np. opłaty od podań, opłaty członkom komisji wyborczych, przy wyborach do Rad Miejskich za 1 mar. 2 kor. Ministerstwo Aprowizacji przy zakupieniu towarów dla kooperatyw kolejowych pobiera również za 1 markę dwie korony. Pracownicy kolejowi od 18 stycznia zwrócili się o uwzględnienie ich słusznych żądań, przedstawiając powyższe anomalje.

Na Zjeździe Radomskim w dniu 7 kwietnia przedstawicieli kół Związków postanowiono wysłać delegację: Szczawińskiego i prezesa Komisji Przedstawicielstwa pracowników kolejowych p. Ekierta w celu poczynienia starań w sferach poselskich o wniesienie przed forum sejmowe wniosku nagłego, by sprawa poborów pracowników kolejowych w możliwie najkrótszym czasie uregulowana została w kierunku dokonywania wypłat poborów bieżących w walucie koronowej według kursu do giełdowego zbliżonego każdorazowo co miesiąc przez Minist. Skarbu określonego. Skutek był taki że Rada Ministrów zdecydowała się wypłacać od dnia 1 maja za markę 1 k. 75 h. Po otrzymaniu depeszy M. Kolei Żelaznych o wyniku, pomne że delegacja powtórnie poruszy sprawę, czekają ostatecznego roztrzygnięcia sprawy w Sejmie, w Lublinie zaś tak ta sprawa stała się paląca że (za namową towarzyszy komunistów miejskich) dnia 2 maja o 10 rano porzucono pracę. Nadmienić należy, że nie chodziło tu o dobro proletarjatu kolejowego, lecz cel strajku był inny i chciano go wykorzystać dla innych celów. Do Lublina tegoż dnia udała się delegacja w osobach Szczawińskiego i Ekierta i po kilku godzinach pociągi były uruchomione, przyjazd następnego dnia prezesa dyrekcji inż. Mrozowskiego i inż. Krzeczkowskiego strajk zażegnał lecz warunkowo do dnia 10 maja, o ile zostanie wypłacone od 1 maja w markach a różnica od listopada w koronach w storunku za 1 markę 1 k. 75 h. Należy oczekiwać pomyślnego wyniku słusznych żądań pracowników a tem samem wytrącimy broń wrogom naszym, którzy chcą przy pomocy kolejarzy zaprowadzić w kraju naszym anarchję i zamieszanie.

Dzieci z podwórka.

Blade, mizerne, obdarte, a w dodatku hałaśliwe, kłótliwe, zepsute nieznośne— tak się przedstawia oczom naszym dziecko ubogiej ludności miejskiej, urodzone i wychowane w najfatalniejszych warunkach hygienicznych i moralnynh — takiem jest to biedne maleństwo wałęsające się po ulicy, lub bawiące się gromadnie w podwórku, pod przewodnictwem śmielszego i bardziej od drugich psotnego, a nieraz bezczelnego malca — prowodyra.

Że dziecko takie zaledwie jest odziane, że jest często głodne, że noc i część dnia spędza w najgorszym zaduchu — o tem ludność zamożniejsza wie dobrze, a liczne składki zbierane pod hasłem „Ratujcie dzieci“ najlepiej świadczą, że los ubogiego dziecka obojętnem jej nie jest, że rada przychodzić ma zawsze z pomocą, w miarę sił i możności.

Jeżeli widok rachitycznego dziecka litość w nas budzi, jeżeli serce nasze ściska się boleśnie na samą myśl o organiźmie dziecięcym stoczonym przez tuberkuły, czemuż stosunkowo tak mało troszczymy się *o duszę polskiego dziecka,* tak ogromnie zagrożoną, tak przez otoczenie swoje częstokroć niegodziwie krzywdzoną?

Głód, zimno i choroby dziesiątkują dziatwę miejską, ale co wyrośnie kiedyś z dziecka, które tą biedę przeżyje? Jakiemi będą w przyszłości jednostki, które wzrastały w atmosferze przesyconej zgnilizną moralną, które wychowało podwórko lub ulica?

Niestety wszystkich dzieci posyłać do ochronek nie jesteśmy w możnosci, ale przy dobrych chęciach możemy pomiekąd zaradzić złemu, możemy przeprowadzić moralną asemizację podwórza miejskiego i zamienić je nawet na t. zw. ogródek dziecięcy: wystarczy na to, żeby w każdym domu jedna tylko osoba dobrej woli zechciała być opiekunką i przyjaciółką dzieci tamże zamieszkałych.

Aby pierwszą z dziećmi zawrzeć znajomość dość będzie raz i drugi zagadnąć je przez okno otwarte, lub z balkonu— następnie nowa znajoma zejść może aby się przyjrzeć ich zabawom, potem samo nową grę zaproponuje i tejże nauczy — wreszcie tak już sobie dzieci zjedna, że i radością otaczać ją będą, skoro tylko wśród nich się ukaże. Z tego powinna już skwapliwie skorzystać i rozpocząć dłuższe rozmowy, co da początek prawidłowym i następnie codziennie odbywanym pogadankom.

Ileż dobrego dałoby się zrobić w ten sposób tej biednej, zaniedbałej dziatwie, która nigdy dobrego słowa nie słuszała! ile dobrych zasad w poić w te młode duszyczki, ile uczuć szlachetnych wzbudzić w serduszkach dziecięcych, ile złego z nich wykorzenić!

Rzecz na pozór tak drobna, niewymagająca żadnych funduszów i składek, lecz tylko dobrej woli i gorącego serca, rzecz tak prosta i łatwa stać się może dla dziatwy miejskiej prawdziwem dobrodziejstwem i *„Podobne jest Królestwo niebieskie ziarnu gorczycznemu“...*

Marja Wodzińska.

Zjazd Zjednoczenia Polek.

W niedzielę 11 maja odbędzie się pierwszy Zjazd Delegatek Kół Zamiejscowych Zjednoczenia Polek. Zjazd rozpocznie się Mszą św. w kościele Bernardynów o godz. 10 zrana z przemówieniem ks. Ściskały. Po kilku aktualnych referatach nastąpi obiad wspólny, poczem wejdą pod obrady sprawy wewnętrzne Kół Zjed. Polek. O ile w jakiej miejscowości zawiązało się już Koło Zjedn. Pol. o czem Zarząd Kół nie został jeszcze powiadomiony, albo też o ile Koło jest gdziekolwiek w pasie organizowania się i osoby kierujące tą akcją chciałyby wziąć udział w Zjeździe, uprzejmie prosimy o telegraficzne zawiadomienie pod adresem — Wł. Zarembina, Lubelska 59. Każde Koło ma prawo delegować dwie przedstawicielki.

Zarząd Kół Zamiejscowych.

Kursy wakacyjne.

Celem udoskonalenia metody nauczania buchalterji, arytmetyki handlowej i korespondencji w szkołach i na kursach handlowych, Sekcja Szkolnictwa Zawodowego Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego organizuje w lipcu r. b. czterotygodniowe kursy wakacyjne.

Kursy będą bezpłatne. Prawo nauczania będą mieli nauczyciele, którzy już te przedmioty wykładają, w miarę zaś wakansów i kandydaci na nauczycieli. Nauczyciele z prowincji korzystać będą mogli z zapomogi w kwocie mk. 200 na koszty pobytu w Warszawie. Słuchacze po ukończeniu kursu otrzymają odpowiednie zaświadczenie. Ilość zapisów ograniczona. Zgłoszenia przyjmuje Kancelarja Sekcji Szkolnictwa Zawodowego Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Aleje Ujazdowskie Nr 37.

Komitet walki z lichwą.

Dnia 28 kwietnia r. b. z zapoczątkowania Radomskiego Oddziału Urzędu Walki z Lichwą i Spekulacją w porozumieniu się ze Stowarzyszeniem Kupców Polskich, odbyło się w biurze urzędu zebranie delegatów stowarzyszeń i zrzeszeń społecznych, działających w Radomiu, celem naradzenia się nad skutecznem przeprowadzeniem akcji zwalczania lichwy i spekulacji, tej największej plagi, trapiącej ludność, jakoteż celem obmyślenia sposobu współdziałania społeczeństwa z Urzędem w tym kierunku.

Po przeprowadzeniu ożywionej dyskusji, w której zabierali głos: kierownik Urzędu, przedstawiciele Magistratu, Stowarzyszenia Handlowców i Związku Kupców Polskich, uzasadniając rzeczowymi argumentami konieczność bezwzględnego tępienia orgji paskarskich uprawianych przez niesumiennych spekulantów ze szkodą dla ogółu bezbronnych konsumentów, postanowiono ukonstytuować się, przy Urz. Walki z Lichwą, jako stały Komitet, który po uzupełnieniu go delegatami innych stowarzyszeń i instytucji miejscowych, będzie czynnie popierał działalność Urzędu Walki z Lichwą, informując go o wszelkich przejawach lichwy i spekulacji, delegując ze swego łona członków Komisji Sądowej Urzędu i t. p.

Posiedzenia Komitetu będą się odbywały perjodycznie.

Konkurs.

Sekcja Szkolnictwa Zawodowego Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego ogłasza konkurs na posadę *kierownika* szkoły ogrodniczej niższej na prowincji i na posadę *nauczyciela* ogrodnictwa w niższej szkole ogrodniczej prowincjonalnej. Wymagane jest wykształcenie teoretyczne i dłuższa praktyka zawodowa. Warunki będą omówione osobiście. Zgłoszenia piśmienne wraz z curriculum vitae, odpisami świadectw i fotografją nadsyłać należy do Sekcji Szkolnictwa Zawodowego — Warszawa, Aleje Ujazdowskie № 37, do dnia 20 maja 1919 r.

Święcone.

W uzupełnieniu sprawozdania o „Święconem“ pomieszczonego w № 98 „Głosu Rad.“ Sekcja Opieki nad żołn. podaje następujące szczegóły:

Kwesta po mieszkaniach przyniosła kor. 3474 hal. 70 i rb. 13. Stow. Pracow. Kol. Lira złożyło 6043, rb. 17 i mk. 33 fen. 60. Wydział Zasob. Dyr. Kol. kr. 227. Komitet Obrony Lwowa kor. 1500. Ofiary złożone w Red. „Głosu“ kr. 2215 i rb. 15. Z Kół prowin. Zjedn. Pol. 639. Od różnych osób kr. 274 hal. 42, rub. 92 kop. 13 i mk. 24 fen. 95.

Razem 14.473 hal. 12, rb. 137 kop. 13 i 58 fen. 55.

Kwesta w cukierniach, Kinach, Bankach, Biurach i sklepach dała ogólny dochód wynosił kr. 21.770 hal. 2, rb. 287 kop. 13 i mk. 58 fen. 55.

Z tego wydano 1000 fun. kiełbasy kr. 12.000, szynka kr. 96, jaja koron 1.380, mąka 374 kg. kr. 1.630, drożdże kor. 420, bułki kr. 200, cukier koron 464, mleko do ciasta kor. 150, mydło kr. 1.618. napiwki piekarzom kcr. 52, przewiezienie kiełbas kr. 39.

Razem kor. 18.040.

Ofiary w naturze: Wędliny 100 fun., od p. Anteckiej przewod. Zjed. Polek w Szydłowcu, oleju 1 pud, od U. Dena, mąki z kwesty po mieszkaniach 10 pud., jaj zebrano w mieście 500 sztuk, z Kół prowincjon. Zjedn. Polek przysłano 1200 sztuk, ze wsi: Jankowic, Suchej, Klwat, Długojowa, Janiszewa, Janiszpola, Mirówka, Krzyszkowic, Zakrzewa, Gorynia, Bartodziej, Jarosławic, Mleczkowa i innych 1600 sztuk.

Pozostałą sumę kr. 3830 hal. 2, rb. 287 kop. 13 i mk. 58 fen. 55 Sekcja Opieki nad żołnierzem postanowiła dołączyć do funduszu zebranego na herbaciarnię, która wkrótce będzie otwarta dla żołnierzy i rekrutów. Bezinteresownie dali konie do Radomia koloniści St. Kołodziejczyk i J. Jarzyński.

Wszystkich Ofiarodawcom i Paniom przyjmującym czynny udział w kwestach, przygotowaniu i rozdaniu „święconego“, jak również Instytucjom i Stowarzyszeniom należącym do Komitetu urządzenia „święconego“ Sekcja Opieki nad żołnierzem składa serdeczne podziękowanie.

Podziękowanie.

Na ręce Zarządu Kół Zamiejsc. „Zjed. Polek“ Dowództwo Wojskowe z frontu Lwowskiego nadesłało podziękowanie za ofiary na święcone złożone przez następujące Koła:

Błotnica: chleba cz. 460 f., chleba biał. 160 f., sucharów 266 f., słoniny 50 f., mydła 38 f., kaszy 2 korce, grochu 40 f., jaj 12 kóp, 12 koszul, 3 pary kalesonów, 1 paczka kawałków płótna.

Iłża: 446 szt. jaj, 50 f. słoniny, 100 f. kiełbasy, 54 f. chleba cz., 250 f. chleba pyt., 110 f. placka, kaszy 20 f., 10 koszul, 7 par kalesonów, kilkadziesiąt drobiazgów od iłżeckich panien.

Końskie: złożyło 1400 kor., z których kupiono maszynę krawiecką, 2 pary nożyczek, 2 żelazka krawieckie, 40 f. słoniny i 9 f. mydła. Nadto 10 koszul, 23 pary kalesonów, 3 paczki bandaży i 2 f. szarpi.

Wierzbnik: 430 f. kiełbasy, 70 f. słoniny, 30 kop jaj, 1 worek sucharów pszennych, 2 szynki i polędwice, półtora worka mąki amerykańskiej, 60 f. mydła, 386 chlebów żytnich, pszennych i słodkich, 2 ciepłe kołdry, 7 poduszek do szpitala, trochę bielizny oraz 5 pak ze święconem, nadesłanem przez okoliczne dwory. (Nadto Koło Wierzbnickie urządziło obfite święcone dla swego garnizonu i zamówiło 20 par butów dla żołnierzy).

Jedlińsk: 50 f. kiełbasy i sucharów przeszło 400 f. Niezależnie od powyższych ofiar Zarząd Kół Zamiejsc. posłał na front skóry, złożone przez następujące firmy: „Zgoda" 36 kawałków chromu, 1 skórę na przyszwy, 4 skóry cielęce; garbarnia Den 1 faledry; Spółka „Nowość" 10 bukatów faledr., wagi 96 f., 1 skórę podeszwową wagi 22 f., J. O. Piekarski, 2 bukaty faledr.; p. Pogorzelski, zelówki; garbarnia R. Rottenberg 3 bukaty chromowe.

Dla garnizonu Radomskiego na „Święcone".

Koło Szydłowieckie: dało 65 f. kiełbasy, 2 szynki, 6 bochenków chleba, 30 sztuk jaj i półtrzecia f. boczku.

Koło Jedlińskie: 589 kor. 42 hal., 6 marek 95 fen., 21 rb. 13 kop., w naturze 579 sztuk jaj i chleba razowego 6 bułek.

Koło Odechowskie: 8 kóp jaj.

Z polecenia Dowództwa Wojskowego składamy Szanownym ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać!"

Wł. Zarembina.

POKWITOWANIE.

Otrzymujemy od Zarządu „Młodej Polski" następujące pismo z prośbą o wydrukowanie:

Do Zarządu „Młodej Polski" w Radomiu.

Dowództwo 8 komp. 9 pp., serdecznie dziękując za pomoc, okazaną żołnierzom, kwituje z odbioru następujących rzeczy:

4 pary spodni, 2 kamizelki, 4 szczotki, 3 pary owijaczy, 15 par skarpetek, 10 chustek do nosa, 18 ręczników, 13 koszul, 7 par kalesonów, 3 paczki gałganów, 1 paczka pakuł, 2 manierki, 1 pas, 1 plecak, 2 menażki blaszane, 2 małe łopatki, 33 wojskowe czapki, 1 łyżka, 1 pasmo szarych nici, 28 p. szuwaksu, 10 tuzin. kajetów, 59 książek, 9 gier towarzyskich, 25 funt. mydła, 2 paczki białych szmat, 1 paczka płatków na rany, buteleczki na oliwę, 1 butla oliwy, kostki Maggi'ego, środki opatrunkowe, bandaże, szarpie, pakiety imienne dla żołnierzy, białe pieczywo, szynka, kiełbasa, słonina.

Miejsce postoju 27/IV 1919 r.
Dowództwo 8 komp. 9 p. piech.

Sprawozdanie.

„Wieczór 3 maja, urządzony staraniem Komitetu Niestałych Dochodów N. Z. R., P. Z. Z. i N. K. R. dał rezultat następujący:

a) przychód: bufet 6640 kor. 13 rub. 15 m.; wejściowe 713 kor., poczta 184 k. 10 h.; szatnia 70 k. 80 h., razem 7607 kor. 90 h. 13 rub. 15 m.

b) rozchód: bufet, orkiestra, służba i t. p. 5134 kor. 30 h. Czysty zysk 2473 kor. 60 h. 13 r. 15 m. przeznaczono: na cele kulturalno-oświatowe N. Z. R. 473 kor. 60 h. 13 rb. 15 m. i na potrzeby N. K. R. 2000 kor.

Uroczystego otwarcia zebrania dokonał M. A. Nowakowski, który w dłuższem przemówieniu zaznajomił obecnych z duchem konstytucji 3 maja, przyjęciu tej przez naród, prasę Francji i Anglji o wrogach, którzy przelękli się jej wielkich blasków, o walkach narodu w obronie Konstytucji i t. p.

Przemówienie to przyjęto z uznaniem i burzą oklasków. Deklamacje, śpiewy i tańce trwały do godziny 7 rano. Od drzwi lokalu odeszło przeszło 500 osób. Sala i przyległe pokoje były przepełnione uczestnikami wieczoru.

Tak się bawi wyższy kulturą i cywilizacją robotnik Polski, licznie zgrupowany pod sztandarem N. Z. R.

KRONIKA.

Kalendarzyk. Dziś: Stanisława Bisk. *Jutro:* Grzegorza.

Wschód słońca o godzinie 4.26. Zachód o godzinie 7.27.

Radom, 7 maja.

Jutro d. 8 maja 1919 r.

Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej nabywać można (po potrąceniu procentu)

100	markowe,	koronowe,	rublowe	za	97.60
500	„	„	„	za	487.99
1000	„	„	„	za	975.97
5000	„	„	„	za	4879.86
10000	„	„	„	za	9759.72

= **Nabożeństwo.** W dniu 10 maja o godz. 7 i pół rano w kaplicy szpitala Ś-go Kazimierza, jako w czwartą rocznicę śmierci naczelnego lekarza ś. p. Franciszka Kosickiego odbędzie się nabożeństwo za spokój duszy jego, na które zaprasza znajomych i życzliwych.

Kurator.

= **Ze Zjednoczenia Polek.** Zjednoczenie Polek prosi swoje członkinie o regulowanie składek na rok bieżący. Zapisy odbywać się będą we wtorki i piątki w gosp. przy ul. Marjackiej № 12 od godz. 3 do 4 po południu.

Stowarzyszenie pracowników kolejowych „Lira" ofiarowało Sekcji żołnierza „Zjedn. Polek" na święcone sumę 6.043 kor., 18 rb., 54 mar. ze znaczka zebranego dn. 13 kwietnia 1919 r. Za co Zarząd składa serdeczne „Bóg zapłać!"

= **Z życia P. Z. Z.** Komitet Niestałych dochodów N. Z. R., N. K. R. i P. Z. Z., dn. 8 maja (czwartek), punktualnie o godz. 6 wiecz., w lokalu N. K. R. urządza odczyt: „Konstytucja 3 Maja, a robotnicy". Odczyt wygłosi M. A. Nowakowski.

W sobotę 10 maja o godz. 8 i pół wieczorem odbędzie się zabawa p. n. „Zespoleni jednym duchem".

Wejście dla członków 2 kor. i dla wprowadzonych przez członków gości 6 kor.

Dochód z odczytu (wejście 50 halerzy) przeznacza się na zapoczątkowanie funduszu na budowę domu P. Z. Z., z wieczornicy na kupno pianina.

= **Zebranie T-wa odontologicznego.** W dniu 4 maja r. b. odbyło się drugie posiedzenie organizacyjne Tow. Odont. Ziemi Radomskiej i opracowano statut i wybrano zarząd, do którego weszli: St. Ogórkowski (prezes), M. Lemieszewski (skarbnik), H. Tatar (sekretarz) oraz ich zastępcy M. Fidlerówna, H. Mirecka i S. Lerner.

= **Zakończenie bezrobocia.** W zakładzie elektro-mechanicznym „J. Goldberga" przyszło do porozumienia i pracownicy w ubiegły piątek przystąpili do pracy.

= **Kino „Czary".** Zapobiegliwa dyrekcja tego kino-teatrzyku starająca się, jak żeśmy mieli już sposobność przekonania się o tym stale o najświeższe aktualności chwili, wyświetla już „Pochód trzeciego maja w Warszawie".

= **Palto.** Znalezione w dniu 7-go b. m. przez uczniów szkoły Realnej i złożone w Adm. „Głosu" jest do odebrania za udowodnieniem.

= **Mięso wieprzowe.** Od kilku dni ceny mięsa wieprzowego poszły znacznie w górę, np. schab 12 kor. funt, szynka świeża 10—12 kor. funt i t. d. Większość rzeźników zabiera ćwiercie mięsa wołowego na wyroby masarskie, wobec czego i mięso wołowe ulega ciągłe zwyżce.

= **Brak chleba.** Od dłuższego czasu daje się odczuwać brak chleba kartkowego, zaś cena chleba bez kartek znacznie podskoczyła, gdyż za bochenek 4-o funtowy żądają 15—18 koron.

= **Brak tytoniu i papierosów.** Od paru dni daje się odczuwać brak papierosów i tytoniu, przeto palacze są w dużym zmartwieniu — ale pasek tytuniowy idzie w górę! Słychać przepowiednie, że w krótce zupełnie tytoniu zabraknie — czy to możliwe pp. paskarze?

= **Awantury.** Prawie że codzień zanotować można jakąś awanturę wywołaną przez poborowych, przybyłych z okolicy, najczęściej z żydami.

Jestto przykra pozostałość jeszcze z czasów rosyjskich, gdy przysłani z Rosji rekruci wszczynali awantury, a my jeszcze dotąd wykorzenić tego nie zdołaliśmy.

Nowe pismo.

Przy zmianie kwartału zwracamy uwagę wszystkim interesowanym kupcom, że Towarzystwo Wydawnicze „Kupiec" w Poznaniu wydaje 3 tygodniki: „Kupca", tygodnik dla spraw ogólno-ekonomicznych i organ organizacji kupieckich, dalej „Drogerzystę", tygodnik dla drogerzystów i farmaceutów, i „Przegląd Włóknisty", tygodnik dla wszystkich branż mających związek z włókiennictwem. Kwartalna prenumerata każdego pisma wynosi 6.—mk. Abonować można na każdej poczcie lub w administracji Poznań, ul. Butelska 10. Zeszyty na okaz otrzymuje się za nadesłaniem 60 fenigów. Odebraliśmy najnowsze wydanie tych pism i z obfitej treści ich przekonujemy się, że redakcja pism dokłada wszelkich sił, aby jaknajlepiej służyć interesom kupiectwa naszego, więc też każdy kupiec i przemysłowiec w interesie rozwoju swego przedsiębiorstwa winien je abonować.

Japonja uznała Państwo Polskie.

Marszałek Sejmu otrzymał telegram z Paryża, że na ręce p. Dmowskiego jako prezesa Komitetu Narodowego nadszedł telegram rządu japońskiego, adresowany do prezydenta ministrów Paderewskiego, treści następującej:

„Panie Prezydencie! Z polecenia mego Rządu mam zaszczyt zawiadomić Pana, że rząd cesarski uznaje Polskę, jako państwo niepodległe a jej rząd jako prawowity. Rząd cesarski jest głęboko uszczęśliwiony, widząc po długich latach nieustannych walk za wolność, odrodzenie Pańskiej Ojczyzny i poleca mi wyrazić Panu najgorętsze życzenia szczęścia i pomyślności dla Zjednoczonej i Niepodległej Polski, jakie Japonja dla niej żywi. Proszę przyjąć, Panie Prezydencie wyrazy mego głębokiego szacunku i poważania.

K. Matsui.

OGŁOSZENIE.

Magistrat miasta Wierzbnika niniejszym ogłasza, że oddaje w przedsiębiorstwa następujące roboty publiczne:

1. Reperację ulicy Kilińskiego — naprawa bruku, który ma być stawiany na mech oraz urządzenieuie płytkich rozwartych rowów przy drodze. Długość rowów wynosi 462 metry, a powierzchnia ulicy łącznie z rowami, wynosi około 2000 metrów kwadratowych. Druga część ulicy od końca bruku do drogi, wiodocej do więzienia, ma być urządzona z drobnego tłuczonego szabru.

2. Reperacja ulicy Michałowskiej — urządzenie bruku po obu stronach drogi na jeden metr szerokości z każej strony i urządzenie środka drogi z materjałów tłuczonych — szlaki lub kamienia twardego. Długość tej drogi wynosi 357 metrów przy szerokosci 7 metrów, a powierzchnia 2500 metrów kwadratowych.

3. Reperację ogólną bruków ulic: Nizkiej, Rynku i Iłżeckiej zwłaszcza wyrównanie wybojów, a jeżeli okaże się niemożliwe, to gruntowną reperację — wybrukowanie boków i urządzenie bitego środka.

Oferty na wykonanie robót powyższych przyjmuje Magistrat miasta Wierzbnika do 12 go maja 1919 roku. W ofertach należy wskazać cenę na sążeń kwadratowy. Bliższych informacji udziele Magistrat. 2285—3

RADOM — KOZIENICE

2287—3

Pociąg osobowy podmiejski № 125/321

Odległość między stacjami	STACJE	Bieg	Przybycie	Postój	Odejście
	Radom	—	—	—	2^{10}
13.1	Jedlnia	22	2^{32}	2	2^{34}
1[illegible].0	Zagożdżon	16	2^{50}	2	2^{52}
12.0	Garbatka	18	3^{10}	2	3^{12}
7.0	Bąkowice	9	3^{21}	69	4^{30}
1[illegible].3	Kozienice	35	5^{05}	—	—

Pociąg osobowy podmiejski № 127/325

Odległość między stacjami	STACJE	Bieg	Przybycie	Postój	Odejście
	Radom	—	—	—	15^{00}
13.1	Jedlnia	22	15^{22}	2	15^{24}
11.0	Zagożdżon	16	15^{40}	2	15^{42}
[illegible].0	Garbatka	18	16^{00}	2	16^{02}
[illegible].0	Bąkowice	9	16^{11}	14	16^{25}
4.9	Słowiki Nowe	14	16^{39}	1	16^{40}
8.4	Kozienice	20	17^{00}	—	—

KOZIENICE — RADOM

Pociąg osobowy podmiejski № 322/126

Odległość między stacjami	STACJE	Bieg	Przybycie	Postój	Odejście
	Kozienice	—	—	—	5^{55}
13.3	Bąkowice	35	6^{30}	15	6^{45}
7.0	Garbatka	17	7^{02}	2	7^{04}
12.0	Zagożdżon	20	7^{24}	2	7^{26}
11.0	Jedlnia	19	7^{45}	2	7^{47}
13.1	Radom	23	8^{10}	—	—

Pociąg osobowy podmiejski № 326/128

Odległość między stacjami	STACJE	Bieg	Przybycie	Postój	Odejście
	Kozienice	—	—	—	17^{20}
8.4	Słowiki Nowe	20	17^{40}	1	17^{41}
4.9	Bąkowice	14	17^{55}	215	21^{30}
7.0	Garbatka	17	21^{47}	2	21^{49}
12.0	Zagożdżon	20	22^{09}	2	22^{11}
11.0	Jedlnia	19	22^{30}	2	22^{32}
13.1	Radom	23	22^{55}	—	—

Przy powyższym rozkładzie zastosowano czas 24-o godzinny.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądowy Wł. Ludwikowski w Radomiu przy ul. Zgodnej № 9, zamieszkały, w myśl art. 1030 pr. Cyw., niniejszym ogłasza, że w dniu 19 Maja 1919 r. o godz. 10 rano w Radomiu przed gmachem Magistratu ma się odbyć sprzedaż ruchomego majątku, należącego do Hejnocha Cymermana, a składającego się z szaf i lichtarzy oszacowanego 550 koron.

2266—1 Komornik Sądowy Ludwikowski.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Skromny pokój z całodziennem utrzymaniem poszukuje od 1 Czerwca r. b. drogista, pracujący w Składzie Aptecznym F. Łagodzińskiego w Radomiu. Oferty uprasza się składać w składzie. 2300—3

Zgubiono książeczkę wydaną 6 kwietnia przez Komitet Opieki nad inwalidami na nazwisko inwalidy Józefa Strzechy. 23[illegible]2—1

Zaginął kwit członkowski № 509 na rb. 50 wydany przez II Tow. Wzajemnego Kredytu w Radomiu na imie Józefa Łączyńskiego. 2299—1

Inteligentna panienka poszukuje pokoju umeblowanego przy rodzinie. Zgłoszenia w Administracji dla B. M. 2290—2

Motor ropowy Diessla 16 konny okazyjnie do sprzedania Sarnów p. Gniewoszów. 2263—3

Skutkiem wyjazdu na front bojowy są do sprzedania różne i wyborowe garnitury męskiej garderoby. Wiadomość u stróża Lubelska № 59. 2248—3

Przepisywanie i nauka na maszynach, na paru systemach Skaryszewska 17. 2049—

Redaktor: Henryk Niedźwiedzki. Druk „J. K. Trzebiński"—Radom. Wydawnictwo Gazety: „Głos Radomski"